

**KAZIMIERZ WOLSZA**

Katolicki Uniwersytet Lubelski

## **ANALIZA ARGUMENTACJI HANSA KÜNGA ZA ISTNIENIEM BOGA**

**Zarys rozprawy doktorskiej**

**Promotor: Prof. dr hab. Józef Herbut**

**Obrona: KUL — rok 1993**

Problematyka możliwości filozoficznego poznania Boga stanowi jeden z wątków pisarstwa Hansa Künga, szwajcarskiego teologa związanego z Uniwersytetem w Tybindze. Podstawowymi zagadnieniami składającymi się na tę problematykę są krytyka tradycyjnych argumentów filozoficznych za istnieniem Boga (kosmologicznego, teleologicznego, ontologicznego i moralnego), oraz propozycja własnej argumentacji osadzonej we współczesnym klimacie myślowym.

Krytyka wszystkich argumentacji za istnieniem Boga jest u Künga konsekwencją zmiany dotychczasowego ujęcia relacji pomiędzy wiarą i rozumem. W neoscholastycznym modelu wiara była nadbudowana na naturalnym rozumie, który był w stanie dostarczyć jej przesłanek i racji (*praeambula fidei*). Model ten zakłada wyraźne odróżnienie płaszczyzn wiary i rozumu, jak również przekonanie o prawomocności poznania racjonalnego. Według Künga drugie założenie kłóci się z pierwszym. Przekonanie o prawomocności poznania racjonalnego jest przyjęte aktem wiary w rozum, którego to aktu nie da się do końca zracjonalizować. Küng uważa, że jest to założenie, które przyjmuje i przemilcza wszelki typ racjonalizmu, nie wykluczając krytycznego racjonalizmu K. Poppera i H. Alberta. Chcąc być „bardziej racjonalnym” niż racjoniści, Küng ujawnia moment zaufania leżący u podstaw racjonalizmu. Powoduje to zmianę w określeniu relacji rozumu i wiary. Rozum nie może być bazą dla wiary, gdyż sam bazuje na akcie zaufania. Relację tę należy więc ująć następująco: akt zaufania do rozumu uprawomocnia rozum, rozum podbudowuje wiarę, wiara wtórnie uzasadnia akt zaufania. Przyjmując taki model relacji rozumu i wiary należy zrezygnować z przekonania o dowodowym charakterze tradycyjnych argumentów za istnieniem Boga, gdyż argumenty te przyjmują w charakterze pewnika prawomocność poznania racjonalnego oraz pierwszych zasad tego poznania.

\* Autorów zatwierdzonych rozpraw doktorskich zachęcamy do nadsyłania ich streszczeń nie przekraczających 2-3 stron znormalizowanego maszynopisu (red. ).

W związku z tą zmianą paradygmatu wiary i rozumu w punkcie wyjścia argumentacji nie można zakładać żadnej oczywistości. Należy w miarę możliwości wyczerpująco opisać ambiwalencję rzeczywistości i życia ludzkiego, to znaczy wszelkie przejawy sensu i bezsensu, dobra i zła, piękna i brzydoty, racjonalności i irracjonalności. Człowiek stojący wobec ambiwalencji rzeczywistości musi dokonać wyboru fundamentalnej postawy wobec niej i wobec siebie. Pierwszą możliwą postawą jest akt pra-zaufania (pojęcie przejęte od E. H. Eriksona) do rzeczywistości i do własnego rozumu, pomimo całej ambiwalencji. Drugą postawą jest akt nieufności, utożsamianej z nihilizmem. Pewną pomocą w dokonaniu tego zasadniczego wyboru jest rozważenie następstw wypływających z obu postaw. Postawa nieufności pogrąża człowieka w nihilizmie i pesymizmie. Człowiek odbiera rzeczywistość i swoje życie jako bezsens. Nie potrafi on wtedy odpowiedzieć na żadne z dręczących go pytań. Ostatecznie nihilizm zamyka mu drogę myślową do Boga. Zaufanie do rzeczywistości i do rozumu umożliwia człowiekowi sensowne urządzenie życia, a także otwiera drogę do stawiania pytań filozoficznych oraz do odpowiedzi na nie. Spośród tych pytań na czoło wysuwa się pytanie o rację (warunek możliwości) istnienia i sensu rzeczywistości. Rozważenie tego pytania prowadzi do postawienia hipotezy o istnieniu Boga. Küng udziela warunkowej odpowiedzi na wspomniane pytanie. Mówi ona, że jeżeli Bóg istnieje, wówczas można wskazać warunek możliwości istnienia i sensu rzeczywistości. Tę hipotezę następnie konfrontuje z hipotezą jej przeciwną, hipotezą ateizmu. Po obszernej dyskusji ze znanymi nam historycznymi formami ateizmu stwierdza, że ateizm nie może wskazać takiego warunku. W ateistycznej interpretacji świata trzeba więc uznać samo pytanie o warunek możliwości za bezsensowne, lub pozostawić je bez odpowiedzi. Hipoteza teizmu nie zmusza człowieka do jej przyjęcia. Wyjaśnieniu za pomocą tej hipotezy nie przysługuje oczywistość przedmiotowa, lecz pewność podmiotowa, która jednak pojawia się dopiero w samym akcie wyboru. Człowiek więc może zaufać w to, że Bóg istnieje, lub może wobec tej tezy okazać nieufność. Akt zaufania w istnienie Boga ma analogiczną strukturę do pra-zaufania do rzeczywistości i jest jego ostateczną konsekwencją. Pozwala ona na udzielenie odpowiedzi na dręczące człowieka pytania, nadaje sens i porządkuje całokształt życia ludzkiego, wtórnie uzasadnia pierwotne zaufanie do rzeczywistości.

Argumentacja Künga rozwiązuje kluczowe problemy (afirmację sensu rzeczywistości oraz istnienia Boga) aktami decyzji. Akty te są aktami całego człowieka. Nie są wyłącznie racjonalne, co nie znaczy, że są nierozumne. Küng uważa, że w horyzoncie nihilizmu i ateizmu, nie da się już utrzymać apriorycznego przekonania o sensie rzeczywistości, ani o możliwości dowodów na istnienie Boga. Podkreślenie momentów decyzji nie oznacza dowolnego decyzyonizmu, a więc formy uzasadniania wiary, którą J. Bocheński nazywa „skokiem na oślep”. Küng korzysta z wielu wątków tradycyjnych argumentów filozoficznych (przede wszystkim z argumentu przygodnościowego, celowościowego), lecz osłabia ich roszczenia do oczywistości. Uważa, że jego argumentacja ma charakter racjonalny, lecz jej racjonalność ma charakter „wewnętrzny”. Etap argumentacji pomiędzy aktem pra-zaufania a aktem zaufania w istnienie Boga ma najbardziej filozoficzny charakter i da się opisać kategoriami intersubiektywnie pojętej racjonalności oraz elementarnymi prawami logiki (niesprzeczności, wyłączonego środka, tollendo ponens). Węzłowych momen-

tów argumentacji, aktów zaufania, nie da się jednak całkowicie zobiektywizować. Właśnie te akty są aktami „wewnętrznie” racjonalnymi, to znaczy, że jedną z przesłanek (ale nie jedyną) za przyjęciem określonej postawy jest sama decyzja człowieka. Akty te można ponadto opisać kategoriami wypracowanymi przez logikę decyzji i uznać je za akty racjonalne z pragmatycznego punktu widzenia. Spełniają one reguły racjonalności przewidywane dla decyzji w warunkach ryzyka, takie jak: reguła wyższego stopnia prawdopodobieństwa subiektywnego, reguła największej zdobyczy, najmniejszego zawodu, największego bezpieczeństwa. Metodologiczna poprawność nie jest jednak jedynym celem argumentacji Kunga. Pragnie on dotrzeć ze swą argumentacją do konkretnego człowieka. Jego propozycję należałoby więc usytuować na pograniczu argumentacji i przekonywania. Jest to pośrednia propozycja pomiędzy racjonalizmem dowodów scholastycznych a fideizmem. Takie określenie pozycji Kunga jest zgodne z jego deklaracjami, w myśl których zajmuje on stanowisko pomiędzy sformułowaniami Soboru Watykańskiego I (1870), uznającymi możliwość naturalnego poznania istnienia Boga, a teologią dialektyczną K. Bartha, zdecydowanie taką możliwość odrzucającą.